GODZIENNA

Nr 58. ROK 1833. SOBOTA 2 MARCA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Nr. pojedynczy.. gr. 10
Za donie:od wier: gr: 15

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 1, 922	— 0,4	— 5,0	Pł. wschodni: słaby	Pogoda z chmurami	
28. 12	„ 1, 997	+ 8,2	0,0	„ „	„	
3	„ 2, 015	+ 9,8	+ 0,4	„ „	„	
9	„ 2, 020	+ 1,5	— 1,5	żaden	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

Pisarz Trybunału I. Inst: M. W. Krakowa podaje do wiadomości, iż Pani Józefa Czyżewska tu w Krakowie pod L. 486 mieszkająca, zapozwała męża swego Pana Franciska Czyżewskiego obywatela rzeczypospolitey Krakowskiey w Kwaczale gminie Lipowiec mieszkającego o oddział majątku a to przez pozew d. 21 m. b. i r. pozwanemu doręczonym. Z strony powódki sprawę tę popiera W. Adam Krzyżanowski P. O. D. Adwokat sądowy w Krakowie pod L. 372 zamieszkały.

Kraków d. 27 Lutego 1833 roku
Janicki Zast: Pis: Tryb.

Prawnie zajęty dochód z domu zajezdnego w Kleparzu przy Krakowie pod N. 47 stojącego, będzie dnia 8 marca r. b. 1833 o godzinie 10 zrana w tymże samym domu w roczną dzierżawę przez publiczną licytacyą wypuszczony.

Kraków d. 1 marca 1833 roku.
Woyciech *Dziarkowski* Kom: Sąd.

Część Nieurzędowa.

AUSTRYA.

Wiedeń 13 Lutego.

Stany seymujące węgierskie, przejęte uczuciem naywyższego i naywiernieyszego przywiązania do Jego Cesarsko-Królewskiey Mości, postanowiły na teraźnieyszym seymie, wysłać z grona swojego deputacyą, aby u podnożka tronu ukochanego Monarchy, w dniu drogiey dla wszystkich serc rocznicy urodzin J. C. K. Mości, wynurzyła nayczulsze życzenia całego narodu węgierskiego. Tym końcem, zebrała się w dniu wczorayszym liczna deputacya w gmachu królewsko węgierskiey kancellaryi nadworney, z tamtąd około południa poszła w uroczystym orszaku do Cesarsko Królewskiego zamku, dla dopełnienia zaszczytnego swego poselstwa.

Tu u podnożka tronu, na którym J. C. Królewska Mość, otoczony swym dworem zajął mieysce, powyższa deputacya miała szczęście zostać przyjętą. Patryarcha arcybiskup Erlawski, (Erlau) jako mowca deputacyi, miał do N. Pana mowę w języku łacińskim,

pełną naygorętszych życzeń o naydłuższe panowanie naylepszego z Królów, wynurzając uczucia nieograniczoney wdzięczności za niezliczone dobrodzieystwa, jakie Jego Cesarsko Króleska Mość w ciągu pełnego chwały panowania swojego rozlewał na królestwo Węgierskie. Po nayłaskawszém przez J. C. K. Mość przyjęciu i odprawieniu deputacyi, obok nayłaskawszego zapewnienia jey o swojey królewskiey życzliwości; taż deputacya udała się do Nayjaśnieyszey Cesarzowey i Królowey, i również z powodu przed kilku dniami obchodzoney uroczystości urodzin, złożyła N. Pani wyrazy swoich życzeń. Nayłaskawiey przyjęta i dobrotliwą odpowiedzią na mowę podobnież mianą przez arcybiskupa Erlawskiego, uradowana; udała się nakoniec deputacya do Nayjaśnieyszych Królestwa Jmci Węgierskich młodszych, dla wynurzenia Im głębogich uczuciów swey radości, z powodu wyratowania N. Króla z podwóynego niebezpieczeństwa, które w upłynionym zeszłym roku, drogiemu życiu młodego Monarchy zagroziło; — Jego Królewska Mość młodszy Król, raczył te oświadczenia ze zwyczayną sobie łaskawością przyjąć, i w imieniu także młodszey Królowey Jmci, znaydującey się przy boku swoim, o stałey równie przychylności Jey w nayłaskawszych wyrazach zapewnić stany. Deputacya państwa, w uroczystym orszaku, wprowadzoną potym została do sali rycerskiey, gdzie na rozkaz Jego Cesarsko-Królewskiey Mości świetną cztą była przyjęta; podczas którey kilkakrotnie były powtarzane toasty za zdrowie naylepszego Oyca Oyczyzny, i naydostoynieyszego Władcy, których odgłos odbijał się radośnie we wszystkich sercach.

Jego Xiążęcia Mość Kanclerz Dworu i Państwa Xiąże Metternich, z powodu uroczystości Urodzin Jego Cesarskiey Mości, dał świetny bal, który oboje NN. Królestwo Węgierscy młodsi, Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyxiążę Franciszek Karol wraz ze swoją dostoyną Małżonką, Ich Cesarskie Wysokości Arcyxiążęta Karol, Palatyn, Jan, Ludwik i Antoni, Jego Królewska Wysokość Arcyxiąże Maxymilian Austryjacki-Este, tudzież Jey Królewiczowska Mość Xiężna Lukki i xiążę Salarno, obecnością swą zaszczycili — na którym przeszło 600 znaydowało się osób.

HOLANDYA.

Haga 17 Lutego.

Dziennik *Handelsblad* zawiera następujący artykuł, na zbicie fałszu dzienników bruxelskich, wydany: »Według prywatney korrespondencyi naszey z Flessingi, nikomu tam niewiadomo wcale, o mniemaném rozporządzeniu królewskiém z dnia 31 stycznia (t. s. nałożonych ceł na okręty,) o którym przez dwa dni całe P. Osy, bajał izbie deputowanych belgiyskiey, i które do takiey wrzawy dało powód dziennikom bruxelskim. Z tego jednego przykładu widzieć można jak dokładne i szybkie wiadomości odbiera rzeczona izba deputowanych z zagranicy.

Z nad brzegów Skaldy, odbieramy wiadomość: »Bardzo mała tylko liczba okrętów płynie w górę tey rzeki do Antwerpii, chociaż tymczasowe postanowienie, tyczące się cła na neutralne okręty, napowrót odwołane zostało.

Dnia 19 Lutego. — Smutne tu nadeszły wiadomości, że wszelkie układy w Londynie pomiędzy Francyą i Anglią a Hollandya nagle przerwane zostały. Dnia 14 lord Palmerston i xiążę Talleyrand podali naszemu posłowi baronowi van Zuylen van Nyewelt, obszerną notę, w którey wedle swego sposobu widzenia rzeczy, oświadczyli, że wszelkie środki w mocy ich zostające do zagodzenia w drodze przyjacielskiey toczących się obecnie sporów wyczerpali, i że całą odpowiedzialność, za złe skutki wyniknąć zkąd mogące złożą na samę Hollandyą; i że następnie cała blokada portów naysurowiey strzeżoną będzie.« —

Jeden z dzienników tuteyszych mówi: — »Trudna do opisania jest ta szlachetna troskliwość i baczność: z jaką nasza ukochana i dobroczynna xiężna następczyni tronu poświęca się opatrywaniu rannych; jest ona aniołem opiekuńczym tych walecznych. — Niedawno wspaniałomyślna królewna z niewymowną dobrocią zapytała się młodego maytka który równie raniony doznaje naytroskliwszych starań: *»Czy tobie przyjacielu niezbywa na czém? — Wszystko naylepiey N. Królowo, odpowie maytek, tylko nam jedney rzeczy brakuje. — Mów śmiało, czego żądusz? — Oto tego, że tu niemamy portretów oboyga Waszych Królewiczowskich Mości, którybyśmy z rozczulonemi sercami ubóstwiać radzi.«* —

Wspaniała krrólewna ścisnęła mu rękę, i niebawem żądane portrety dostawione zostały.

BELGIA.

Bruxella 16 *Lutego*.

Wczoray odebrał rząd depesze z Londynu których osnowa ma bydź bardzo wielkiey wagi, W skutku teyże zebrała się rada ministrów.

Dnia 17 *Lutego*. Dziennik antwerpski donosi z Flessyngi pod dniem 14 b. m. że wedle rozkazów dniem pierwey odebranych, wymaganie opłat celnych zawieszonem zostało; co ma bydź skutkiem stanowczego oświadczenia ze strony Anglii i Francyi, że przed przywroceniem żeglugi, w żadne niewdadzą się układy. *(Patrz niżey artykuł z Antwerpii przez Hamburg.)*

Dnia 19 *Lutego*. Poseł nasz P Lebon w Paryżu, złożył Królowi Ludwikowi Filipowi na wielkiey uroczystey audyencyi, akt podziękowania woysku francuskiemu za zdobycie Antwerpii. Wieczorem dnia tego P Lebon dawał wielki dyplomatyczny obiad.

Antwerpia (przez Habmurg) 17 *Lutego*.

Dzienniki nasze, równie jak *Handelsblad*, udzielają nam dzisiay tę radosną nowinę, iż żegluga na Skaldzie, napowrót jest wolną. Wczoray okręt austryacki *Principe Metternich* stał jeszcze zatrzymany pod Lillo, i jak mówiono, miał bydź przymuszony składać kaucyą. — Dziś atoli nadeszły tu listy z Flesingi, które donoszą, że dniem w przódy, wyszły rozkazy, aby się wstrzymać z wymaganiem cła, i żadney kaucyi od okrętów niewymagać. Jak tu mniemają powszechnie, rozkazy te skutkiem są stanowczego oświadczenia ze strony Anglii i Francyi, że mocarstwa te, przed przywróceniem wolney żeglugi na Skaldzie, do żadnych nieprzystąpią układów.

HISZPANIA

Madryt 5 *Lutego*.

Dzisieysza Gazeta dworska, zawiera ważny dekret królewski o wyborach municypalnych; tudzież drugi, zwalniający surowe przepisy kwarantany. Podróżui z Francyi, lądem przybywający, teraz tylko przez 6 dni na granicy zatrzymywani będą. —

P. Recacho były jeneralny dyrektor policyi, wyrokiem Królowey Jmci, mianowany, został członkiem rady Indyjskiey.

Dnia 7 *Lutego*. Gazeta dworska ogłasza ciągle nadchodzące z różnych części królestwa liczne adressy, w których wynurzane są JKMości powinszowania, tak z powodu odzyskanego zdrowia, jako też z powodu uchylenia prawa salickiego z roku 1713.

Korpusy ochotników królewskich całkiem rozwiązane zostały. Wydano naysurowsze rozporządzenia przeciwko wszystkim tym, którzyby wzbraniali się w 24ch godzinach złożyć broni, i naymnieyszych znaków woyskowych używać śmieli.

Barcellona 8 *Lutego*.

Miasto nasze, od czasu wygnania ztąd wyrokiem Królowey, hrabiego Espagna na wyspę Majorkę, używa zupełney spokojności. Wczoray dowodca tuteyszy ochotników królewskich margrabia Puredes, który pozwolił sobie w kawiarni buntowniczych wyrażeń przeciw Królowey, na rozkaz nowego kapitana jeneralnego, jenarała Llauder, został poymany i do zamku Monjuich odprowadzony. Wczoray przybył tu mały statek z Palmy, i przywiózł następującą depeszę od gubernatora wyspy Majorki, do tuteyszego jenerała: *»Z żalem donoszę JW »Panu, że były kapitan jeneralny hrabia Es»pagna, w dniu 4: b. m. wieczorem, uciekł z »tuteyszego miasta przebrany za lokaja kon»sula angielskiego, na okręcie płynącym do »Genui.»* Jenerał *Llauder* wysłał natychmiast gońca z tą wiadomością do Madrytu.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

Nowy jork 20 *Stycznia*.

W prowinci Karoliny południowey zebrały się znowu liczne zgromadzenia, na których uchwalono; wszelkie przymuszające środki ze strony Stanów zjednoczonych, mocą odeprzéć.

W rozmaitych ludwisarniach zjednoczonych stanów, wyrobiono w roku zeszłym: 1 działo żelazne 42 funtowe, — 133. dział 32 funtowych, — 11. dwudziesto czterofuntowych 93. wozów polowych, 27,453 karabinów 3490 sztućców; — 3000 mundurów dla piechoty liniowey, 4000 mundurów dla strzelców pieszych, 1000 dla jazdy i przeszło 100,000, funtów kul Woysko zjednoczonych stanów

wynosi teraz 7134 ludzi; milicya zaś podług ostatniego wyrachowania 1,308,047, ludzi których na samę prowincyą New-Jork przypada 188,615. *(G. P. S.)*

Rozmaitości.

TEORYA TONU MUZYKALNEGO.

Osobliwszą jest rzeczą dowiedzioną, w nauce tonów muzykalnych, że naygłośnieyszy hałas nierozchodzi się daley i prawie zostaje wmieyscu swego poczęcia, kiedy przeciwnie odgłos śpiewu w dalekiey odległości jest słyszany. Kiedy n. p. zbliżamy do miasta albo do wsi, gdzie się jarmark lub targ odbywa; będąc już tylko o 1000 lub 2000 kroków słyszemy tylko gwar tłumu bardzo niezrozumiały, ale bardzo wyraźnie rozpoznajemy dźwięk organów lub innych instrumentów muzycznych, na których tam przegrywają. — Gdy ktoś gra na skrzypcach włoskich, daymy nato mających tak delikatny ton jak są prawdziwe skrzypce Amatego, obok nowych skrzypców sklepowych; ostatnie z bliska zagłuszają zupełnie ton pierwszych; lecz stańmy tylko w znaczney odległości, a zaraz ton skrzypców Amatego przebija się wcałey swojey czarodzieyskiey świetności, a sklepowe zaledwie dosłyszane bydź mogą. — Doktor Young opowiada i odwołuję, się, do zapewnień Derhana, że śpiew ludzki w Gibraltarze na 10 mil angielskich dosłyszanym bydź może. Rzeczą jest bardzo powszechnie wiadomą, że ludzki głos w daleko większey odległości dosłyszanym bydź może, niż którego kolwiek zwierza, a przecież wiemy, jak strasznym jest i przenikliwym ryk lwa z bliska słyszany. — Gdy naprzykład mieszkanka chaty leśney lub na otwartém polu, męża swego który o podal pracuje, przywołać chce na obiad lub wieczerzą, to niekrzyczy na niego, lecz śpiewnym tonem go przyzywa: *Karolu! Michale!*; bo doświadczenie tego ją nauczyło, i tym sposobem dosięga jego słuchu; piorunujący głos króla zwierząt, tak daleko nigdy niedoydzie. — Ta własność tonów muzykalnych w głosie ludzkim, pokazuje się bardzo wyraźnie po wielkich bazylikach, gdzie cała msza odbywa się w śpiewie muzykalnym, każdy jey wyraz przez słuchacza, chociażby stanął w nayodległeyszym kącie świątyni, dokładnie rozpoznanym bydź może; przeciwnie gdyby naygłośniey mówił kaznodzieja z ambony, to tylko słychać w odległosci gwar, ale nic prawie zrozumieć niemożna. — Na wielkich zgromadzeniach, mowcy naywyraźniey i w naywiększey słyszani są odległości, którzy w swym głosie zachowują pewien rodzay muzyczney modulacyi. Głośni bardzo krzykacze; rzadko bywają zrozumiani. Głos sławnego parlamencisty Burke, miał w sobie mieć coś nadzwyczay wrzaskliwego, który na tyle tylko się przydał, że inni, członkowie izby niższey, ledwie go wtedy zrozumieli, gdy ich na obiad zapraszał. Przeciwnie ciche prawie szeptanie lorda Chatam, od każdego było słyszane; gdy zaś głos wyżey wznosił, cała izba zdawała się nim bydź przepełnioną, wrażenie stawało się uroczystem, wyjąwszy, gdy chciał pobudzić słuchaczy do oklasków lub zapał jakiś w członkach jey nagle wzniecić; w ten czas bowiem głos jego stawał się przeraźliwym dźwiękiem, który mu konał na ustach i nikogo niewzruszał.

Woyciech Szymanowski, zmarły przed trzema laty niespełna, tragiczny aktor teatru warszawskiego, miał w naywyższym stopniu głos muzykalny w czarowney swey deklamacyi. Ktokolwiek widział sławną scenę jego w trajedyi *Jnez de Castro* i słyszał, kiedy w nayczulszém uniesieniu, mówiąc do swéy kochanki, zawołał: *»O, nie na próżno malują miłość pod postacią niewinnego dziecięcia, bo też tak niewinną jest jak dziecie!*— ten łatwo sobie przypomni, do jakiego stopnia głos jego był dnszę porywającym, i jak dalece politowania godni są ci artyści dramatyczni, którzy nierozumiejąc tey muzyki, na wrzaskliwém przeciąganiu wyrazów, na gęganiu z litewska, zakładają cały swóy talent deklamacyi? Prawdziwy tragik, w piękném tylko uniesieniu swey duszy, niech szuka tey harmonii muzyczney, a niezawodnie ją znaydzie; mierność na próżno, jak Orfeusz swey Eurydyki po piekłach, szukać go będzie.

Doniesienie.